

# WŁOŃCZAKI

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII  
TORUŃ

**Prenumerata**  
na miejscu i zł. 80  
gr., na prowincji i  
z odnośzeniem do  
domu 2 zł. 50 gr.  
**Ogłoszenia**  
za wiersz milime-  
trowy na pierwszej  
stronie 10 groszy  
polskich, na dru-  
giej i trzeciej — 8  
gr., na czwartej —  
5 gr. Ogłoszenia  
drobne po 3 grosze  
za wyraz. Tłustym  
drukem — podwój-  
nie. Najm. ogł. —  
30 gr. Dla zagran-  
icy ceny o 100 proc.  
wyższe. Układ ogło-  
szeń czterolamowy.  
Ceny ogłoszeń, po-  
dane w złotych pol-  
skich, obliczane bę-  
dą podług kursu  
złotego franka,  
ustalonego przez  
Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.  
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

*Nauką i pieniędzmi drudzy się bogacą,  
Mądrość musisz sam z siebie własną zdobyć pracą.*  
A. Mickiewicz.

## Handel z żydami wobec etyki.

### Czy chrześcijanin może kupować u żydów?

Czem są Żydzi — nie będziemy się szeroko rozwodzić. Dość powie-  
dzieć, że są oni największymi wro-  
gami Krzyża.

Bogobójcze to plemię w swym  
Talmudzie wieje nienawiścią ku chry-  
stjanizmowi, obrzucając Zbawiciela  
i Najświętszą Pannę stekiem najohy-  
dniejszych wyzwisk, a chrześcijan na-  
zywając »bydłem roboczym o twarzach  
ludzkich«, z którym można robić, co  
się żywnie podoba.

Żydzi stoją na czele każdej akcji  
antychrześcijańskiej, kierują więc ma-  
sonerją, socjalizmem i bolszewizmem;  
wydają wrogie Kościołowi dzienniki;  
za pomocą szerzonej przez siebie por-  
nografii podrywają zasady chrześci-  
jańskiej moralności w duszach naszej  
młodzieży. Wogóle, Żydzi są wyraź-  
nie elementem rozkładowym  
w społecznościach chrześcijańskich.

A czy mało mamy dowodów, że  
Żydzi godzą nie tylko w religię chre-  
ścijańską, ale jednocześnie i w naszą  
ukochaną Ojczyznę? Żydzi zdradzali  
armię polską przed bolszewikami, oni  
rozgłaszali po świecie, a zwłaszcza  
w Ameryce, potwarcze wieści o »pol-  
skich pogromach«, oni w Polsce wy-  
karmieni i Polski krwią się tuczący,  
zwalczali nas, głosując na Górnym  
Śląsku wszyscy, jak jeden mąż, za  
Niemcami, oni obniżają walutę naszą  
(słynne »czarne giełdy« żydowskie),  
wywożą pieniądze zagranicę, fałszują  
banknoty.

Wszystko to są fakty tysiąc-  
krotnie stwierdzone.

A jednak, pomimo takiego wro-  
giego stosunku Żydów do religii i na-  
rodowości naszej, są jeszcze Polacy,  
którzy tych szkodników popierają —  
materjalnie i moralnie, przykładając  
tym sposobem rękę do zwalczania wła-  
snej religii i Ojczyzny!

Zdajemy sobie chyba sprawę, że  
żaden Polak nie powinien korzystać  
z usług lub pośrednictwa żydowskie-  
go. A przecież, ilu to jeszcze nie-  
uświadomionych okolicznych kmiot-  
ków i gospodarzy (jakie szerokie pole  
działalności dla naszego Szanownego  
Duchowieństwa!) w dnie targowe:  
wtorki i piątki, zachodzi we Włocław-  
ku do żydowskich sklepów po gwoź-  
dzie, kłódki, sznury, mydło, świece,  
farby, zapalki, tytoń, ubrania, czapki,  
płótno, herbatę, cykorję, cukier, garnki,

talerze, meble i t. d. Zresztą, co się  
dziwić ciemnym włościanom, skoro  
w »Hotelu Polskim« i w »Wiktorji«  
obok wielu »Jaśnie Wielmożnych Pa-  
nów« kręci się garbatonosy i brodaty  
faktor, który załatwia wszystkie in-  
teresy goja - ziemianina »u swoich«.

Jeżeli tak dalej będziemy postępo-  
wali, jeżeli będziemy żydostwo w dal-  
szym ciągu tuczili — nigdy w Polsce  
nie będzie lepiej. Pozostawać będzie-  
my w niewoli Judy i gryźć ży-  
dowskie wędzidło.

Jedyny dla nas ratunek — to zer-  
wanie stosunków handlowych z Ży-  
dami. Pamiętajmy, że wymaga tego  
od nas nie tylko interes narodowy,  
ale i religja chrześcijańska.

Niejedyn może sądzi, że utrzy-  
mywanie stosunków handlowych z ży-  
dami jest tylko, t. zw. grzechem na-  
rodowym lub społecznym, a nie jest  
grzechem w sensie moralnym. Otóż  
sprawa bynajmniej tak się nie przed-  
stawia.

Przedewszystkiem — słusznie mó-  
wi uczonej jezuita, ks. Jan Rostworow-  
ski — nie można rozróżniać jakiejś  
podwójnej moralności i sądzić, że  
pewne czyny mogą być rzeczywistym  
grzechem przeciw narodowi lub spo-  
łeczeństwu, a nie być grzechem prze-  
ciwko Bogu. Tego rodzaju pogląd  
jest najzupełniej fałszywy i podobna  
»dwojaka etyka« jest absurdem, nie  
wytrzymującym krytyki. Jeżeli bowien  
coś jest prawdziwie grzechem prze-  
ciwko narodowi, to znać, że sprze-  
ciwiał się jakiemuś obowiązkowi wzglę-  
dem Narodu. A czy może być jakie-  
kolwiek źródło rzeczywistego obo-  
wiązku poza wolą Najwyższego Prawo-  
dawcy? Czy nie sam Bóg nakazał  
miłować swój naród i powstrzymać się  
od czynów, które przynoszą mu  
szkodę?

Nonsensem więc jest odróżnianie  
grzechów »narodowych« lub »spo-  
łecznych« od grzechów »teologicznych«.

Utrzymywanie stosunków ekono-  
micznych z żydostwem jest, jak wyżej  
wykazaliśmy, grzechem przeciw naro-  
dowi i społeczeństwu, jest w zasa-  
dzie grzechem w sensie moralnym.  
Nie trzeba nigdy zapominać, że ku-  
powanie u Żydów jest wielką pomocą  
dla Żydów i wzmocnieniem ich stano-

### ZAKŁAD OGRODNICZY C. ULRICH

założ. 1805 r. w Wa szawie S. A.  
zawładniają, że wyszedł z druku  
**CENNIK NASION NA ROK 1924**  
i rozsyłany jest na żądanie.  
Sprzedaż detaliczna nasion — Ce-  
glana 11, tel. 9-25 i Sienkiewicza 11  
(róg Marszałkowskiej) tel. 9-28.  
Kantor główny i sprzedaż hur-  
towa — Ceglana 11, tel. 9-25.

wiska w Polsce. Przez wspieranie  
i wzbogacanie Żydów daje się im  
do ręki potężną broń do walki ekono-  
micznej i politycznej z własną Ojczy-  
zną i społeczeństwem.

Faktem jest niezaprzeczonem, że  
żydostwo z handlu z nami nie tylko  
żyje, ale ciągnie z niego kolosalne,  
miliardowe korzyści, które obraca na  
szkodę kraju. Jeżeli zaś to jest fak-  
tem, którego chyba ślepy człowiek  
nie widzi, to mamy zupełnie wystar-  
czający powód, żeby unikać wszel-  
kiego handlu z żywołem, dla nasze-  
go narodu w najwyższym stopniu wro-  
gi i niebezpiecznym.

Jest to sprawa, na którą trzeba po-  
łożyć nacisk decydujący. »Żywiol  
żydowski — pisze wspomniany wyżej,  
ks. Jan Rostworowski — tak złowrogo  
już zaciążył na całym naszym życiu,  
tak straszliwie opanował wszystkie  
źródła naszej siły, takie niewypowię-  
dziane przynosi nam szkody w moral-

nym, religijnym, narodowym, polity-  
cznym, społecznym i kulturalnym kie-  
runku, że jest doprawdy czas  
ostatni na podjęcie tej walki po-  
kojowej, a jednak zupełnie skutecznej  
(jak tego dowiodło Poznańskie), to  
jest na obchodzenie się bez Żyda we  
wszystkich życiowych stosunkach, a  
zwłaszcza w ekonomicznych wymia-  
nach, z których żydostwo ciągnie  
główne swoje zasoby.

Z zysków, osiągniętych z handlu  
z nami, chrześcijanami, solidarne ży-  
dostwo przeznacza odpowiednie kwoty  
na popieranie swojej prasy, zwalczą-  
jącej Polskę, na żydowski »Dom aka-  
demicki«, który hoduje inteligentów  
semickich dla walki z narodem pol-  
skim, na spółki i kooperatywy żydow-  
skie, zajmujące się wykupywaniem po-  
miastach nieruchomości polskich, na  
żydowskie związki gimnastyczne, aże-  
by zwyrodniałe, cherlate plemię Judy  
nabrało siły dawnych Machabeuszów  
do walki o Judeo-Polskę i t. d. Oto,  
na co idą polskie, chrześcijańskie pie-  
niądze, tak skwapliwie składane w nie-  
nasycone, krogulcze łapy Żydów.

Na walkę — z nami!  
Czyż będziemy sami na siebie bicz  
kręcili? Chyba zmądrzeliśmy i już  
ani jednej marki do Żyda nie zanie-  
siemy. Żąda tego od nas miłość  
Boga i Ojczyzny.

Polonus.

## Uchwały rady ministrów.

**Przyspieszenie terminów podatkowych. — Wstrzymanie losowania listów zastawnych. — Zwiększenie kar podat-  
kowych. — Nadzwyczajny komisarz dla spraw kredytu i oszczędności.**

Onegdaj Rada Ministrów powzięła  
następujące uchwały:

- 1) projekt rozporządzenia Prezyd. Rzpl. o przyspieszeniu terminów płatności podatku od kapitałów i rent,
- 2) projekt ustawy w przedmiocie ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego z Anglią i Finlandją,
- 3) projekt ustawy w przedmiocie upoważnienia ministra przemysłu i handlu do wydania jednolitych na cały obszar państwa przepisów o zakładaniu, urządzeniu i ruchu fabryk prochu i materiałów wybuchowych,
- 4) rozporządzenie o zwiększeniu liczby członków rady rzemieślniczej

przy ministerstwie przemysłu i handlu  
przez powołanie przedstawicieli wo-  
jewództwa śląskiego,

5) projekt rozporządzenia Prezyd. Rzpl. o wstrzymaniu losowania za-  
pisów dłużnych emitowanych przez  
instytucje kredytowe,

6) projekt rozporządzenia Prezy-  
denta Rzpl. o podniesieniu stawek  
kar przy podatku bezpośrednim o  
1/4 procent za każdy dzień zwłoki,

7) rozporządzenie w przedmiocie  
powołania przy ministrze skarbu nad-  
zwyczajnego komisarza do spraw kre-  
dytów publicznych i oszczędności  
społecznych.

### Ekzekucje podatkowe.

W dniach najbliższych odbędzie  
się u ministra skarbu konferencja w  
sprawie kroków egzekucyjnych, ma-  
jących być przedsięwziętymi w sto-

sunku do wszystkich kategorii płatni-  
ków podatków, nierozumiejących swe-  
go obowiązku obywatelskiego i opóź-  
niających się z ich płaceniem.



# Położenie handlowe.

Kryzys gospodarczy w Polsce dotknął również handel, który jest ściśle związany z przemysłem, będąc pośrednikiem między producentem a konsumentem zarówno krajowym jak również zagranicznym. Handel wewnętrzny, rozwijając się na gruncie niezdrowych stosunków pieniężnych, posiada cechy spekulacji. Pośrednictwo rozwinęło się nadmiernie, nieproporcjonalnie do potrzeb gospodarczych kraju, przeradzając się w spekulację. Towar przechodził przez ręce wielu, przygodnych zazwyczaj, pośredników zanim trafił do rąk konsumenta. W ten sposób sztucznie stwarzało się drożyznę, potęgując trudności gospodarce kraju. Z drugiej strony w miarę coraz szybszego tempa drukowania marki bez pokrycia zmniejszała się siła nabywcza konsumenta, co znowu odbijało się ujemnie na handlu, powodując zastój. W samej organizacji handlu wewnętrznego widać rozrzutność, wyrażającą się w wysokich kosztach handlowych, które ponosił i musiał ponosić zupełnie niepotrzebnie konsument. Najważniejszym zjawiskiem w dziedzinie handlu wewnętrznego jest zmniejszenie nadmiernej ilości pośredników handlowych, zaprowadzenie racjonalnej, oszczędnej - organizacji handlu oraz zwiększenie siły nabywczej rynku wewnętrznego. Powojenny handel zagraniczny Polski ma w znacznym stopniu charakter zawierania tylko dorywczych korzystnych transakcji, pozbawiony jest natomiast pewnej ciągłości, pewnego programu na przyszłość, polegającego na zdobyciu i utrzymaniu zagranicznych rynków zbytu. Złożyły się na to dwie przyczyny. Przedewszystkiem Polska nie posiadała przed wojną organizacji handlu zagranicznego w całem tego słowa znaczeniu: b. zabory austriacki i niemiecki posługiwały się finansami handlowymi austriackimi i niemieckimi, zaś b. Kongresówka pro-

wadziła handel przedewszystkiem z Rosją, nie interesując się zbytnio innymi rynkami. Po wojnie natomiast stały spadek wartości pieniądza stwarzał doskonałe koniunktury dla polskiego wywozu, zapewniając kupcowi zyski. W takich warunkach powstał cały szereg nowych firm handlowych jedynie w celu wyzyskania chwilowej koniunktury bez żadnego programu na przyszłość. Organizacja takich przedsiębiorstw była nieekonomiczna, koszty handlowe olbrzymie, lecz z powodu wielkiej różnicy między cenami na rynku zagranicznym a wewnętrznym, opłacała się sownie. Obecnie koniunktury zmieniły się w związku z przystąpieniem do uporządkowania niezdrowych stosunków pieniężnych w Polsce i odrazu przesilenie w dziedzinie handlu zagranicznego zarysowało się w dość ostrej formie, powodując zamykanie wielu przygodnych przedsiębiorstw handlowych. Nie można już dłużej ciągnąć nadmiernych zysków, trzeba pracować oszczędnie i znać rynki zagraniczne. W takich warunkach mogą się utrzymać tylko przedsiębiorstwa należycie zorganizowane, którym zależy nie na pojedynczych transakcjach, lecz na zapewnieniu sobie stałych odbiorców zagranicą. Przygodne przedsiębiorstwa handlowe niejednokrotnie przynosiły szkody handlowi polskiemu, psując na rynkach zagranicznych markę towarów polskich, które były tam znane i cenione. Kryzys obecnie wpłynie na uzdrowienie handlu zagranicznego, gdyż odpadną elementy niepożądane, szkodliwe. W dziedzinie handlu zagranicznego duże znaczenie mają traktaty handlowe, jako podstawa prawna do nawiązywania wzajemnych stosunków ekonomicznych. Obok trudności zawierania traktatów handlowych wskutek braku odpowiedniej taryfy celnej, niezdrowych stosunków pieniężnych i in. w polityce handlowej popełniono błędy. Często kwestie

polityczne dominują nad ekonomicznymi — wbrew gospodarczym interesom kraju. Również brak traktatów z państwami bezpośrednio sąsiadującymi z Polską ujemnie wpływa na rozwój handlu, krępując ruchy kupiectwa. Zawarte traktaty handlowe często nie posiadają większego znaczenia wskutek braku dogodnej, bezpośredniej komunikacji, umożliwiającej kupcowi polskiemu łatwe dotarcie ze swemi towarami na dany rynek zagraniczny. Koniecznością jest uregulowanie spraw tranzytu. Z chwilą przeprowadzenia reformy pieniężnej rząd polski musi szybko uregulować kwestję stosunków handlowo-politycznych oraz zawrzeć traktaty taryfowe już na podstawie nowej taryfy celnej. Wówczas dopiero Polska będzie miała znaczenie na rynku zagranicznym, jako poważny kontrahent.

## Z KRAJU.

**Ostre zarządzenia wobec opie-szałych podatników.** Biuro prasowe Ministerstwa Skarbu ogłosiło urzędowy komunikat w sprawie drugiej zaliczki na podatek majątkowy. Komunikat donosi w zakończeniu, że przeciwko opieszalym płatnikom przewidziane są energiczne zarządzenia, nie wykluczające asysty wojskowej przy egzekucji i kwaterunku wojskowego w majątkach.

W sprawie tej minister skarbu odbył konferencję z ministrem spraw wojskowych, na której zapadły odnośne uchwały. Uchwały te mają być przedstawione Radzie Ministrów do zatwierdzenia. — Zarządzenia takie przydałyby się przedewszystkiem wobec spekulantów — żydów i nieżydów, paskarzy, pośredników i wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy.

**Przymus używania miar kilogramowych.** Ze względu na stwierdzone w dalszym ciągu niestosowanie przez handlujących używania miar i wag kilogramów i dekagramów Kom. Rządu wydał wszystkim komisarzatom policji polecenie jaknajsurowszego przestrzegania używania w sklepach wagi kilogramowej. Za używanie funtów, lutów i zlotników spisywane będą protokoły a winni pociągani do odpowiedzialności, któ-

## MYSLI.

*Co innego jest gdy się coś bolesnego w sercu tai, — a co innego gdy wsunie się do piersi obca ręka i tym bólem potrząśnie.*

„Na polu chwaly“.

Henryk Sienkiewicz

rym grozi areszt i grzywna. Równocześnie policja przeprowadzi kontrolę nad wagą kilogramową co do ostatniego terminu cechowania ciężarków.

**W sprawie wydalenia Pinkusa Gaładzkiego.** Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, iż Pinkus Gaładzi, urodzony dnia 16 stycznia 1911 roku w Tarnopolu, religii mojżeszowej, uczeń klasy III-iej I-go gimnazjum państwowego im. Wicentego Pola w Tarnopolu, został wykluczony ze wszystkich szkół państwowych i prywatnych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej za obrazę religii katolickiej. Uczeń ten nie może być także dopuszczony do jakichkolwiek egzaminów państwowych.

**Spadek w Ameryce.** Po zmarłym w dniu 8 czerwca 1918 r. w Garland w Stanie Texas, Janie H. Zyburra pozostała pretensja z tytułu ubezpieczenia w wysokości 1,000 dolarów, płatna matce zmarłego Agnieszce Zyburra. Pretensja powyższa została zaskwestrowana w myśl federalnej ustawy przez kustosa własności cudzoziemskich, w którego posiadaniu dotąd się znajduje. Wdrożone przez Konsulat generalny R. P. w Chicago dochodzenie nie zdołało do tej pory ustalić miejscowości i powiatu, skąd pochodził zmarły, względnie, gdzie przebywa jego matka. Wobec tego min. zpraw zagranicznych wzywa krewnych i znajomych zmarłego, względnie jego matki, by zechcieli wskazać jej adres w piśmie, skierowanym do Departamentu Konsularnego ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie, z powołaniem się na N. K. II. a. 906/24.

## Po śmierci Lenina.

RZYM 29. I. Pat. Zaprzeczają tu wiadomości, jakoby papież przesłał sowietom kondolencję z powodu śmierci Lenina.

## Ze świata katolickiego.

W pomnikach wyraża się dusza narodów.

Czechosłowacja zaznaczyła swoje powstanie przez obalenie, w dniu 28-ym października 1918 r., kolumny Matki Boskiej na placu Waclawa w Pradze. Na jej miejsce, młoda republika, benjaminek „papieża protestanckiego, Wilsona”, wedle określenia ks. Boubee T. J. w czasopiśmie „Les Etudes” — wystawiła posąg Husa, dzieło sztuki dość potężne, nawet piękne, pięknością gwałtowną, kapryśną, burzliwą, jakgdyby gwoli usymbolizowaniu duszy czeskiej.

Pierwszy w Polsce pomnik Wolności na miarę Fidjasa ma stanąć w Poznaniu na placu Zamkowym, w postaci posągu Najsw. Serca Jezusowego.

Największa na świecie statua Zbawiciela — kolos, 40 metrów wysokości, z brązu, został dźwignięty na górze Corcorado pod Rio de Janeiro.

Chrystus zwan jest „drugim Adamem”, iż, co pierwszy Adam zepsuł, to drugi naprawił i stał się pierwszym rodzicem rodu dusz odrodzonych. Ta okoliczność narzuca pas transmisyjny komunikacji idei na fakt, jeszcze przedwojenny, że stan Michigan wzniósł posąg Adama tej samej wysokości i również z brązu. Pomnik, bodaj jedyny na świecie, jak jedynym także jest pomnik Judasza w Swiążsku pod Kazaniem, przedstawiający wielkoluda, wygrażającego Niebu pięścią. Mówiąc przygodnie, Judasz zo-

stał tu zbolszewizowany. W rzeczywistości nie był on rewolucjonistą przeciwbosnym, tylko, poprostu, łakomcem. Dowód w tem, że, późniejszy skutek swej zdrady, obwieścił się z rozpaczą. Śmierć Chrystusa nie była jego celem. Jenó chciwość zaślepiała go do tego stopnia, iż nie przejrzał tego skutku zawczasu. Bolszewicy nie są wariami nawet Judasza.

Posąg na Corcorado symbolizuje Chrystusa, jako Króla świata. Uprowadza on poniekąd i zapowiada realizację tej idei w Kościele i przez Kościół pod postacią święta ku czci królewskiej władzy Chrystusa nad światem. Tę myśl, agitowaną już od pół wieku, ostatnio na kongresie eucharystycznym w Lourdes 1914, popieraną przez Piusa X, jeszcze zanim został papieżem, obecnie wzięto w ręce Tow. Apostolstwa Modlitwy, poczęte w Tuluzie i mające tamże swoją centralę. Urzeczywistnienie jej uzmysłowi naukę katolicką o Najwyższych prawach Chrystusa do życia publicznego, przedewszystkiem do polityki: prawach, zaprzeczanych przez modernizm teologiczny, którego naukę pod tym względem wprowadzają w ruch P. P. S. i P. S. L. Wyzwolenie, jako środek taktyczny w walce z religią. Uzmysłowienie liturgiczne idei Chrystusa-Króla spopularyzuje ją i wytrąca raz na zawsze broń modernistyczną z rąk tych obłudnych, niby religiantów. Kto wie, czy nie zrealizuje jej przyszły sobór Watykański.

Niemniej aktualną, a podobną w treści, myśl podniósł kardynał arcbp. Quebecu, mianowicie myśl ustanowienia święta Chrystusa-Robotnika.

Odpowiednia prośba do Piusa XI została już wniesiona. Jako dzień tego przyszłego święta nadaje się doskonale niedziela pierwsza po Trzech Królach, ze względu na jej perykopę ewangeliczną.

Jeżeli tamto przyszłe święto przyczyni się do realizacji polityki chrześcijańskiej, to to drugie wesprze chrześcijańskie dążności socjalne.

Same pomysły tych świąt świadczą o niewyczerpanej żywotności Kościoła, oraz o zdolności jego do oddziaływania na ducha czasu i zaradzania aktualnym potrzebom życia. Jest on poza wszelką konkurencją także jako twórca świętości ludzkiej, właściwie nadludzkiej.

Kiedy „moszczi” (prochy) rzekomych świętych schyzmatyckich w Ławrze kijowsko-pieczerskiej zostały przez bolszewików ze skutkiem rzucone na pośmiewisko świata, jako kukły ze smat i pończoch, to Rzym potrafił skłonić ich do wydania relikwii bł. Andrzeja Boboli. Są one już w Watykanie, gdzie autentyczność ich została stwierdzona. Jedną z rąk była już dawniej w Rzymie; tej właśnie zwłokom brakowało. Przy tej okazji kolegium jezuitów w Krakowie otrzymało żebro. Badaniu zwłok asystował ks. Rostworowski T. J., który swego czasu był świadkiem przebiegania zwłok w nowe szaty liturgiczne przez arcbpa Roppa w Polocku. Należy oczekiwać wszczęcia procesu kanonizacyjnego bł. Andrzeja, syna Ignacego Lojoli.

Postępują naprzód procesy beatyfikacyjne słynnej wizjonerki Męki Pańskiej, Kat. Emmerich z Westfali, oraz Bernardety Soubirous, której

imię jest związane z objawieniem marjologicznem w Lourdes.

We Włoszech mówi się i pisze dużo o cudownych uzdrowieniach za przyczyną Piusa X. Powstałe samorzutnie nabożeństwo do Niego wzrasta. Niedawno za Jego przyczyną wyzdrowiało z zapalenia mózgu, opuszczone już przez lekarzy, dziecko jednej ze znakomych rodzin neapolitańskich. Przewidywany jest szybki rozwój, wszczęty już dawniej, procesu beatyfikacyjnego tego Papieża, który już za życia okazywał się wybranem narzędziem łask cudownych i zmarł „in odore sanctitatis”. Złocisty napis na płycie posadzki bazyliki watykańskiej: „Hic jacet Pius X” — tuż ponad grobem „Papieża-Proboszcza” — jest otoczony osoblwią czią wiernych.

Luźna, lecz aktualna uwaga. Prasa podała świeżo, jako nowy akt prześladowania religii przez rząd sowiecki, fakt pociągania prawosławnych w „Leningrodzie” do odpowiedzialności za świętowanie Bożego Narodzenia według starego stylu. Słuszność nakazuje zauważyć, że to jest raczej ściganie przesądnego przywiązania do kalendarza starego na rzecz nowego, którego twórcą jest Grzegorz XIII. Z pomocą innych, oczywiście, metod, lecz Rząd polski mógłby pójść w tem za przykładem Bolszewji, by znieść pokutujący jeszcze w Małopolsce wśród unitów i na terenach wschodnich wśród prawosławnych kalendarz juliański.

X. Charszewski.

Kupujcie u chrześcijan!



# Co niesie dzień?

**STYCZEŃ**  
**31**  
**CZWARTEK**

Dziś: Piotr Nol. w., Mar-  
cela wd.  
Jutro: Brygida p., Ignacy  
b. m.  
Wschód słońca o g. 7.48  
Zachód o g. 4.40  
Wsch. księżycy o g. 3.8  
Zachód o g. 12.23

**Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.**

Styczeń	godzina	ciśnienie powietrza w mm 700+	temperatu- ra w stopni Celsiusza	zachmurze- nie nieba 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
29	21	59,4	-1,0	10*	NW - 4
30	7	64,0	-3,0	10	C - 0
30	13	66,4	+1,2	20	C - 0

W dniu 29 stycznia najwyższa tempera-  
tura wynosiła +0,4°, najniższa -2,8°. Grubość warstwy śnieżnej 3 cm.

**Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 31 stycznia** wynosi 1.900.000 mk.

**Z giełdy.**

Dolar	9.500.000
Funt angielski	40.900.000
Frank szwajcarski	1.658.000
Frank francuski	436.000
Liry włoskie	422.000
Korony austriackie (100)	136.000
4% poz. premi. 380.000, 8% poz. złota 10.000.000, 6% poz. zł. 1.400.000, 6% poz. dol. 6.200.000.	

**Z Sekcji Dramatycznej T-wa Sokół:** Dziś o godz. 8 wieczorem w sali teatru „Nowości” odegrane będą dwie wspaniałe komedie Fredry „Jestem zabójcą” i „Consilium facultatis”. Naogół zapowiada się niezwykle interesująco, bo i wystawę i grę amatorów ułożona bardzo starannie.

A że akcja wspomnianych komedii jest dość żywa, treść pełna humoru i dowcipu, całość należy określić mianem, powiedzmy, „Zbójców” (nie Szyllerowskich, broń Boże), których role będą podzielone między grających i słuchaczy; piersi będą mordować, zaś drudzy konać... ze śmiechu. A w przerwach obydwie strony godzić będzie czarującymi tonami swej znakomitej orkiestry 14 p. p. dyr. p. Wittman. Sądźmy więc że dla wyżej przytoczonych powodów teatr „Nowości” wypełniony dzisiaj zostanie po brzegi.

**Pożyteczna placówka społeczna.** Przed kilkoma tygodniami przy Państwowej szkole Technicznej zorganizowany został Komitet Rodzicielski. Zadaniem Komitetu jest pomoc materialna oraz opieka moralna nad młodzieżą tej uczelni. Zarząd stanowią: pp. dyrektor Szkoły Kupieckiej Michler — przewodniczący, Kaczalski i Bratkowski — członkowie, prof. Benke — sekretarz. Do zarządu wchodzi również z ramienia Rady Pedagogicznej dyr. szkoły p. Kamiński oraz wychowawcy klasowi.

Komitet obejmuje sekcje: opieki i gospodarczą—przewodniczący p. Jaskulski, finansową—przewodniczący p. Grzmielewski i pomocy naukowej — przewodnicząca p. Renc.

Komitet rozwija ożywioną działalność, która w skutkach swych jest bardzo pożyteczną dla młodzieży szkoły Technicznej.

**Koncert-raut dla młodzieży szkolnej.** Staraniem Komitetu Rodzicielskiego przy Państwowej szkole Technicznej w lokalu tej szkoły odbędzie się w sobotę 2 lutego koncert-raut dla uczniów szkoły Technicznej oraz młodzieży szkół zaproszonych. Wielce urozmaicony program obejmuje komedię, deklamacje, tańce i t. p.

Młodzież z niecierpliwością oczekuje koncertu, który będzie dla niej miłą i godziwą rozrywką.

**Wielkie przedstawienie.** W najbliższą sobotę to jest 2 lutego zostanie wystawiona na scenie teatru „Polonia” baśń dramatyczna Lucjana Rydla „Zaczarowane koło”. Sztukę tą wystawia Koło Dramatyczne przy

Chr. Zw. Zaw. i biorą w niem udział wszyscy najzdolniejsi aktorzy-amatorzy tego koła. Poza tym jedną z najważniejszych ról kobiecych wykona p. Jaskiewiczowa specjalnie zaproszona do współudziału w „Zaczarowanym kole” i wiele innych osób zaproszonych do współudziału. Próby pod kierownictwem p. Jaskiewicza dobiegają już końca.

Dekoracje specjalne zastosowane do sztuki już drugi tydzień budują specjaliści a więc, cieśle budują olbrzymich rozmiarów wiatrak, którego śmigły na scenie poruszają się będą malarme wolną okolicę i inne pozostałe dekoracje. Jeśli do tego dodamy, że wszyscy aktorzy-amatorzy występują w charakterystycznych strojach i kostjumach, to mamy wrażenie, że włocławianie tu we Włocławku już dawno nie widzieli takiego przedstawienia połączonego z tak wielkim nakładem, jakim będzie „Zaczarowane koło”.

**Obwieszczenie.** Minister Skarbu nadesłało nam następujące obwieszczenie: Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia 1924 r. została wypuszczona do sprzedaży Serja I bonów podatkowych opiewających na franki złote. Suma emisji wynosi 5000000 franków złotych. Bony podatkowe w odcinkach po 5, 10, 25 i 100 franków złotych sprzedawane są przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe, Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej oraz Oddziały Pocztowej Kasy Oszczędności po kursie franka złotego, obowiązującym na dany dzień. Nabywać je można również za pośrednictwem banków.

Bony podatkowe będą przyjmowane przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe, Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej oraz Oddziały Pocztowe, Kasy Oszczędności przy opłaceniu na rzecz Skarbu Państwa podatków, opłat, kar i grzywien oraz wszelkich innych świadczeń o charakterze publiczno-prawnym po kursie franka złotego, obowiązującym na dany dzień. W ten sposób płatnicy podatków będą mogli lokować środki niezbędne na opłacenie w przyszłości dodatków w walorze o stałej wartości.

**Z teatru.** W ubiegłą niedzielę odegrany został przez Koło Dramatyczne przy Chrześ. Związkach Zaw. na scenie teatru „Polonia” dramat historyczny z wieku XVI „Obrona Olsztyna”. Sztuka została dobrze odczyta i odegrana przez amatorów. Na szczególniejsze zaś wyróżnienie zasługują p. Kaliszewska w roli Karlińskiej i w roli młodego Zygmunta p. H. Maciejewski jak również pp. Pietrzak i Renda.

Również wspomnieć należy o dekoracji na scenie, która przedstawiała się bardzo efektywnie szczególnie akt III ci w murach Olsztyna. Brawo! Teatr „Polonia” ziednywa sobie coraz więcej zwolenników, zaś pracujące na scenie tego teatru Koło Dramatyczne przy Chrześ. Związk. Zaw. pod fachowym kierownictwem artystycznym p. Jaskiewicza wspina się coraz wyżej na wyżyn sztuki i przez to ziednywa sobie uznanie ludności Włocławskiej.

**Podatek majątkowy.** Ostateczny termin składania wykazów do podatku majątkowego został przesunięty do dn. 15 lutego.

**Zegarmistrz.** Andrzej Krawczyk przy ul. 3-go Maja № 14 m. 4 II piętro wykonywa roboty solidnie i tanio.

**Sprawozdanie kasowe Włocławskiego Komitetu uczenia s. p. G. Narutowicza.** Dochody: Z odczytu dr. Łepkowskiego Mkp. 16.629.000. Z kwesty ulicznej Mkp. 15.145.000. Z list składowych, wysłanych do instytucji i stowarzyszeń Mkp. 72.372.000. Razem 104 146.000.

Rozchody: Afisze (odezwa Komitetu i zawiadomienie o odczycie dr. Łepkowskiego) mkp. 1.400.000. Drob-

# Dalsze obrady nad sprawą regulacji miasta.

## Opinia ekspertów. Wyjaśnienia p. Saskiego. Głosy zainteresowanych obywateli miasta.

Wczoraj o godzinie 8 wieczorem, w Magistracie, odbyły się dalsze obrady nad planem regulacyjnym m. Włocławka.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel świata naukowego, profesor politechniki warszawskiej, p. Tolwiński.

A propos koncepcji przeniesienia trasy kolejowej na dalsze peryferie miasta p. profesor Tolwiński uzasadnił wieloma przykładami miast. b. Kongresówki (Kalisz, Puławy) niepraktyczność tego pomysłu, wykazując zgubne dla rozwoju miasta oddalenie tej trasy od centrum miasta. Raczej przeciwnie, o ile chodzi o ruch osobowy, należy dążyć do tego, ażeby magistralne linie kolejowych przebiegały przez centrum miasta (linie średnicowe).

Jedyną trudnością byłaby tylko kwestia natury technicznej, t. j. izolacja ruchu ulicznego od ruchu kolejowego.

Zaznaczona w projekcie sprawa ogólnego rozplanowania miasta, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju dzielnic przemysłowych (wschód miasta) znalazła w osobie prof. Tolwińskiego zyczliwą aprobatę.

Długa dyskusja toczyła się nad przeznaczeniem placu, na którym stoi cerkiew (Nowy Rynek). Plac ten, ze względu na szereg krzyżujących się na nim arterii o pierwszorzędnym znaczeniu, musi, jako taki, pozostać placem typowo komunikacyjnym, a więc niezabudowanym, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę założenie sieci tramwajowej w przyszłości.

Ze względu na sylwetkę architektoniczną miasta, jako przestrzeni trójwymiarowej, rozwiązanie zakończenia ulicy 3 Maja monumentalnym gmachem należy uważać za trafne.

Co się tyczy przepięcia bloku domów na Starym Rynku, zasłaniających widok malowniczych pagórków dolnoszpetałskich, sprawę tę należy

uważać ze względów architektonicznych za niewskazaną. Mianowicie zachodzi tu niemożliwość otwarcia perspektywy z uwagi na to, że względy artystyczne nie pozwalają na odsłonięcie koronkowej sylwety kościołka, umieszczonego na wielkim placu na tle potężnie zarysowanej perspektywy górnoszpetałskiej.

Piękny ten kościółek straciłby na wyglądzie w takim ujęciu. Ażeby jednak widok na Dolny Szpetal był odsłonięty, proponuje p. arch. Saski pozostawić okalające kościółek zabudowania, lecz ograniczyć ich wysokość do 2 kondygnacji. Jednocześnie proponuje on podział zabudowania śródmieścia na strefy w stosunkowaniu wysokości domów. Ulicę 3 Maja należy zabudować systemem zwartym, o wysokości domów do 2 ch pięter. Część bloków nad Wisłą zabudować domami jednopiętrowymi. Będzie to jedyne racjonalne rozwiązanie.

Ponieważ sprawa zazielenienia miasta pociągnęłaby za sobą ogromne wydatki, zdaniem p. Saskiego wskazanem byłoby wykorzystanie istniejących terenów zadrzewionych.

Następnie zabierali głos obecni. Inż. Boryssowicz poruszył sprawę ewentualnego przeniesienia dzielnicy przemysłowej w kierunku Zazamcza, co miałoby stworzyć najkorzystniejsze warunki dla rozwoju przemysłu, sięgającego do podstaw bytu naszego miasta. Plan regulacji miasta, jak zauważył to p. Boryssowicz, winien przewidywać tendencje życia.

Następnie przemawiali: dr. Buryński w sprawie przeniesienia cmentarzy, p. Jabłoński poruszył sprawę budowy domu ludowego, p. Zbrożyński sprawę targowiska miejskiego.

Sprawa projektu budzi w mieście żywe zainteresowanie.

Mieczysław Stawiński

ne wydatki (notariusz ważny) Mkp. 600.000. Wysłano Komitetowi Głównemu do Warszawy (w czasie od dn. 30.X. do dn. 19.XII. 1923 r.) Mkp. 101.596.000. Saldo Kasowe Mkp. 550.000. Razem. Mkp. 104 146 000.

Włocławski Komitet uczenia s. p. G. Narutowicza uważa sobie za miły obowiązek złożyć podziękowania Komitetowi Pań, z Panią Prokuratorową Łepkowską jako przewodniczącą na czele, następnie Panu Prokuratorowi Łepkowskiemu za wygłoszony odczyt „O Księciu Józefie Poniatowskim” oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do zebrania powyższej jak na ówczas sumy Mkp. 104.146.000, na cele Komitetu uczenia s. p. G. Narutowicza, Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W imieniu Włocławskiego Komitetu uczenia s. p. G. Narutowicza.

Przewodniczący:

Dr. Barcikowski.

Skarbnik:  
Ludomir Starzyński

**Pies na złodziei, czy na lokatorów.** W domu Nr. 25 przy ul. 3 Maja zdarzały się częste kradzieże. Wobec tego dozorca sprowadził sobie psa, który miał w nocy ostrzegać przed złodziejami. Jednakże mimo że pies już był, kradzieże zachodziły w dalszym ciągu. Wielki groźny brytan jakoś złodziei nie odstraszał... Natomiast zle to psisko stało się prawdziwym postrachem lokatorów. W nocy po godz. 12 nikt nie może wyjść z domu, gdyż „dzikie bydło” bie-

ga po podwórzu i może porządnego człowieka (nie złodzieja!) rozszarpać. W tych dniach zdarzyło się, że pewien lokator tego domu chciał w nocy wyjechać. Obawiając się wyjść na podwórze, wołał z sieni na dozorcę. Ale mimo jego rozpaczliwego wołania, któremu wtórowało wściekłe szczekanie psa, pan dozorca nie raczył wstać i przytrzymać brytana. Skończyło się tem, że ów lokator nie wyjechał! A co by było, gdyby ktoś nagle zachorował i potrzebna była pomoc lekarza? Albo gdyby wynikł pożar?...

Jeżeli więc kradzieże w dalszym ciągu w tym domu się zdarzają, a lokatorzy w nocy nie mogą się ruszyć z domu — zachodzi pytanie: na kogo jest ten dziki pies? na złodziei, czy na lokatorów? Oczywiście, że pies jest wrogiem lokatorów, a nie złodziei... Zachodzi pytanie drugie: czy w podwórzu dużego domu, liczącego wielu lokatorów, może swobodnie być puszczany zły pies? Przecież nie jest to posesja fabryczna, ani folwarczna; nie mieszka tam też sam pan gospodarz, ani sam pan dozorca. Sądźmy, że jest to wprost niedopuszczalne. Zresztą, pies jest zupełnie zbyteczny, gdyż kradzieże nie ustają. Lokatorzy domu nr. 25 przy ul. 3 Maja proszą przeto za naszym pośrednictwem władze policyjne, aby pouczyły należycie pana gospodarza, względnie pana dozorcę, że w nocy na podwórzu ma wolno puszczać złego psa oraz aby z psem tym zrobili porządek.

Kupujcie u chrześcijan!



## Niezwykła wystawa w Zduńskiej-Woli.

Ogromne zaciekawienie wywołuje wystawa urządzona w lokalu T-wa Muzycznego Św. Cecylii przez młodego chłopca, syna tkacza Donata.

Na sali przedstawia się uplastyczniony obraz wzorowej wsi przemysłowej. Widać tam szereg domków z kościółkiem, wykonanych z małych deseczek, przyozdobionych barwnie zielenią na wzgórzu, a opodal pełno ludzi zajętych spełnianiem różnych czynności. I tak: do kościoła pobożni jedni wchodzą drudzy wychodzą, przy warsztatach pracują rzemieślnicy, w polu zaś rolnicy sieją, koszą; nawet kopalnia węgla z robotnikami i z kolejką powietrzną jest przedstawiona. A co najciekawsze, to uruchomienie całego aparatu, tak że jak w zegarku wszystko jest w biegu. Tajemnica uruchomienia całego obrazu polega na tem, że pomysłowy chłopiec, po wyrzeźbieniu własną ręką figur, uruchomił obraz na podstawie konstrukcji zegarowej, nie za pomocą sprężyny, tylko koła młyńskiego wysokości około 2-ch metrów a poruszanego za pomocą, nie wody, a piasku. Nic więc dziwnego, że pomysłowy wynalazek, wykonany przez młodego chłopca samouka, zgromadza b. wielu widzów z różnych okolic.

## TELEGRAMY.

### Wyrok w sprawie Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

#### Ponowna rozprawa.

Onegdaj, o godz. 1 m. 30 Najwyższy Sąd Wojskowy ogłosił orzeczenie, na mocy którego wyrok Sądu Okręgowego wojskowego częściowo został uchylony. Przedewszystkiem została uchylona część wyroku co do wykonania zamachu na uniwersytet, podczas którego, jak wiadomo, zginął s. p. Orzecki.

Zniesiony został wymiar kary i sprawa cała została przekazana do pierwszej instancji dla ponownej rozprawy w nowym składzie sądu.

### Kryzys przemysłowy.

KRAKÓW. A.W. Dzienniki krakowskie podają, iż wiele zakładów przemysłowych w Krakowie stanęło wobec groźby ograniczenia pracy bądź też zatrzymania ruchu. W przemyśle metalowym zredukowano pracę w 2 fabrykach do 4 dni w tygodniu. Wczoraj zamknięto fabrykę Automotor na Dębnikach.

### Min. Skirmunt u Mac Donalda.

LONDYN, 30.I. P.A.T. W poniedziałek, 28 b. m., premier Mac Donald udzielił pierwszego posłuchania kolejno wszystkim posłom, akredytowanym przy dworze angielskim. Rozmowa z posłem polskim p. Skirmuntem dotyczyła stosunków w Europie. Wschodniej oraz zamierzeń sanacyjnych w zakresie skarbowości Polski i związanego z niemi pokojowego programu rządu polskiego. Premier angielski okazał dla tych spraw żywe zainteresowanie i wyraził chęć pozostawienia z posłem polskim w częstszym osobistym kontakcie.

### Ludność Litwy kowieńs.

KOWNO. A.W. Ogólna liczba mieszkańców Republiki litewskiej wynosi 2.011.172. Przeciętna gęstość zaludnienia — 38 ludzi na kilometr. Najgęściej zaludniony jest powiat kowieński wraz z Kownem (71), następnie

Wolkowski (58), najslabiej Sejneński i Telszewski po 31.

### Na co Lenin umarł?

WIEDEN. »Nene Freie Presse« donosi z Moskwy: Prof. Abrikosow, który dokonał sekcji i z balsamowania zwłok Lenina, oświadczył dziennikarzom:

Katastrofa nastąpiła skutkiem daleko posuniętej arteriosklerozy, przy znacznym zniszczeniu substancji mózgowej. Skutkiem tego powstania lokalna narkoza mózgu, która wywołała paraliż z połowy ciała i zaburzenia w organach mowy, jakkolwiek zewnętrzne symptomy wskazywały poprawę zdrowia, postępowało zniszczenie mózgu i w końcu krwotok w przedłużeniu rdzenia pniegowego spowodował śmierć.

### Kongres muzułmański.

LONDYN. (A.W.) »Morning Post« podaje, że rząd sowiecki przygotowuje w Rostowie nad Donem wielki kongres muzułmański z Azji Centralnej, Afganistanu, Chin, Afryki Północnej i Arabji. Celem kongresu ma być organizacja unji muzułmańskiej pozostającej pod wpływami Sowietów.

### Proces Ludendorffa i Hittlera.

BERLIN (A.W. Nadprokurator Ull oskarżający w procesie Hittlera—Ludendorffa, oświadczył, że proces ten będzie największym z procesów wojennych. Po raz pierwszy sąd rozstrzygnie, czy zamach, dokonany przez oskarżonych, był następstwem, czy też przyczyną ruchu politycznego. Oskarżenie zarzuca podświadomą zdradę stanu. Prokuratorja zaważwała 70 świadków.

### Zamiecie śnieżne na południu.

ATENY, 29.I. (Pat) P. R. Komunikacja kolejowa przerwana w licznych punktach kraju z powodu śnieżnych zasp, została po oczyszczeniu torów zupełności przywrócona.

### Jak ratować konia przy kolce.

Najgorszą chorobą koni dla właściciela inwentarza — jest tak zwana kolka, która jest zwykle raptowną i niebezpieczną, wypada o każdej porze dnia i nocy, a nieraz nawet i w drodze, przeważnie ludzie tracą głowy, nie wiedząc co począć.

Stosownie do przyczyn, powodujących kolkę, bywa ona kilku rodzajów, a mianowicie:

- 1) Kolka z przejedzenia — czyli powstała skutkiem zjedzenia nadmiernej ilości pokarmu, zwłaszcza trudności (jęczmień, żyto); bywa to po przejedzeniu się konia wygłodzonego lub gdy koń zaraz po najedzeniu się został użyty do przedkij jazdy.
- 2) Kolka z zatwardzenia — czyli z nagromadzenia się w kiszki kału suchego, twardego a także piasku.
- 3) Kolka wietrzna — wskutek nakarmienia paszą fermentującą i wydającą mnóstwo gazów (koniczyna zielona, żyto, jęczmień, zgniłe siano).
- 4) Kolka z zatrucia — wskutek przedostania się do żołądka trucizny i różnych materji drażniących a także zaplesniałej paszy.
- 5) Kolka nerwowa — powstaje z przeziębienia, działającego na żołądek i kiszki np. pojenie zbyt zimną wodą lub karmienie przemarzłą paszą.
- 6) Kolka robaczna — wskutek nagromadzenia się w kiszki znacznej ilości glizd, zwiniętych w kłębki.

Główne objawy kolki wogóle: silny niepokój, rzucanie się, grzebanie

Dzieła, broszury, książki      zaproszenia ślubne, bilety  
handlowe i biurowe, for-      wizytowe, tabele, sprawo-  
mularze, afisze, klepsydry,      zdania, cyrkularze i t. p.

wykonuje szybko i dokładnie

## Drukarnia Diecezjalna

Brzeska 4 — Telefon 26.

CZCIONKI NAJNOWSZYCH KROI.

WŁASNA INTROLIGATORNIA.

## Elektrownia Miejska

podaje do wiadomości swych odbiorców, że z dniem dzisiejszym elektrownia czynną będzie całą dobę za wyjątkiem przerwy obiadowej od godz 12-ej do 1 i pół po południu.

ELEKTROWNIA MIEJSKA WE WŁOCŁAWKU  
MASZEWSKI.

nogami, pocenie, przyspieszony oddech, niekiedy wzdęcie brzucha i zatrzymanie kału i moczu.

Przystępując do ratowania konia, chorego na kolkę, należy:

- 1) przedewszystkiem prowadzić konia wolno i nie pozwalać mu się kłaść i tarzać,
- 2) wprowadzić rękę do kiszki i takową oczyścić z kału,
- 3) wypuścić mocz za pomocą kateeteru lub przez naciskanie palcami od strony kiszki,
- 4) rozetrzeć brzuch terpentyną jednocześnie z dwóch stron po 15 minut i owinąć ciepłą derką od spodu,
- 5) dowewnątrz zadać całą butelkę oleju lnianego, do którego dodać 10 kropli olejku krotonowego.
- 6) Co godzina — robić lewatywy z 4 litrów letniej wody mydlanej.

Z. Olszański,  
lekarz weterynarii.

## Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu A sądu okręgowego we Włocławku w dn. 24 stycznia 1924 r. wciągnięto jak następuje przy firmie:

»Eljasz Meisels«. Firma brzmieć będzie: »Eljasz Meisels - spadkobiercy«. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Kutnie, ul. Pałacowa 104. Eljasz Meisels umarł. Sukcesorowie-właściciele: 1) Icek Meisels, 2) małoletni Mojsiej vel Mojsesz Meisels, oraz 3) Liba - Solda Meiselsowa jako współwłaścicielka i główna opiekunka małoletniego Mojsieja vel Mojszesa Meiselsa. Ze względu na powstały pomiędzy Ickiem Meiselsem, a Libą-Soldą Meiselsową spór o rozrządzenie przedsiębiorstwem, stosunki prawne współwłaścicieli nie mogą być ujawnione, aż do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd.

## Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu C sądu okręgowego we Włocławku w dniu 29 września 1923 r. pod Nr. 2 przy firmie: »Handlowo - przemysłowe Tow. Wzajemnego Kredy-

tu« wciągnięto co następuje: »Na mocy uchwały z dnia 18 lutego 1923 r., zapadłej na ogólnym nadzwyczajnym zebraniu, towarzystwo zostało rozwiązane i przeszło w stan likwidacji. Likwidatorami są: Jan Adolf Mayer, Bernard Gombiński, Mordka Zausznica, Ludwik Dystyler i Maksymilian Zwayer«

## Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu B sądu okręgowego we Włocławku w dniu 29 stycznia 1924 r. pod № 30. przy firmie »Kujawska Fabryka Maszyn i Odlewnia we Włocławku Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością« wciągnięto co następuje:

»Firma przestała istnieć; przedsiębiorstwo przeszło w dniu 28 grudnia 1922 r. na własność spółki akcyjnej pod firmą »Kujawska Fabryka Maszyn i Odlewnia, Spółka Akcyjna.«

## ROZRZĄD JAZDY ROLEJKĄ

do Sompolna 4 godz. po południu.  
do Brzeźcia Kuj. godz. 6 m. 30 rano.  
" " " 5 m. 30 pp.  
z Sompolna " godz. 9 m. 20 rano  
godzina wieczorem  
z Brzeźcia Kuj. godz. 9 m. 20 rano  
" " " godz. 8 m. 50 wiecz.

Choroby piersiowe, kaszel, duszność  
usuwa ją: BALSAM THICOLAN AGE;  
Balsam Thicolan z phytiną. Używać za  
poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

Zegarmistrz, Andrzej Krawczyk przy ul. 3-go Maja № 14 m. 4 II piętro wykonuje roboty solidnie i tanio.

Sprzedaj z wolnej ręki 20 sztuk grubych kłoców jesionowych, odbędzie się w majątku Osłonki dnia 12-go lutego o godzinie 10-ej rano, poczta Osiecin.

Odmrożenie. Masło (z ko-  
mą) „Mrozol“ leczy. got  
ranki, zapobiega odmra-  
żaniu się. Sprzedają apte-  
ki i składy apteczne.

